№ 206. Sobota 6. Września 1862. Rok wydania 52.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Gmina miasta *Mikołajowa* obwodu stryjskiego z godnem uznania poświęceniem dla podniesienia nauki ludowej, i w własnym dobrze zrozumianym interesie postanowiła szkołę trywialną w Mikołajowie dotychczas z dochodów gminy, i z fundacyi hr. Skarbka utrzymywaną, zamienić na szkołę główną o 4 klasach.

W tym celu rzeczona gmina zobowiązała się oprócz wspomnionego wyżej, i nadal zapewnionego dochodu fundacyjnego w kwocie 105 zł. w. a. i 24 n. a. sągów drzewa opałowego, wszystkie koszta utrzymania tej szkoły głównej z kasy miejskiej pokrywać.

Na mocy rozporządzenia wysokiego ministeryum stanu z 19. b. m. l. 6479 dozwolonem zostało założenie szkoły głównej o 4 klasach, i nowy ten instytut od początku przyszłego roku szkolnego otworzony będzie. Tę chwalebną gorliwość gminy miasta Mikołajowa o podniesienie nauki między ludem podaje c. k. Namiestnictwo galicyjskie z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Dla uzupełnienia wynoszącej dotąd 92 zł. 52 kr. m. k. dotacyi szkoły trywialnej w *Pruchniku* w obwodzie przemyskim zapewniła chrześciańska gmina miejska . . . 42 zł. w. a.
gmina wiejska w Pruchniku . . . . 63 zł. w. a. nakoniec
gmina izraelicka . . . . 31 zł. 50 c. w. a.

razem . . 136 zł. 50 c. w. a.

Okazaną tem troskliwość o poparcie oświaty ludu podaje c. k. Namiestnictwo z uznaniem do wiadomości powszechnej.

(Ofiary na pogorzelców.)

Na wsparcie dotkniętych pożarem mieszkańców *Mielca* wpłynęło do urzędu powiatowego w *Przemyślu* w drodze składki 1 zł., a na pogorzelców w *Tarnobrzegu* również 1 zł. w. a. Pieniądze te zostały odesłane przełożonym obwodów przynależnych.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego Excelencya minister stanu mianował nauczyciela gimnazyalnego w Tarnowie, *Tomasza Schrey*, nauczycielem i prowizorycznym dyrektorem c. k. niższej szkoły realnej w Lublanie.
Namiestnictwo z uznaniem do wiadomości powszechnej.

Część nieurzędowa.

Lwów, 5. września. W obec silnego popędu, jaki władze rządowe robotom technicznym około czyszczenia koryta Dniestru nadały, spodziewać się można, że żegluga parowa na rzece tej po upływie nie długiego już czasu w życie wprowadzona będzie zwłaszcza, że komitet towarzystwa gwoli tej żeglugi zawiązanego, nad budową statków parowych gorliwie pracuje. Wszakże ażeby kraj cały z nowej tu lini komunikacyjnej właściwe odniósł korzyści, wypada pomyśleć o budowie gościńców, żyźne okolice Podola naszego z Dniestrem łączących, w tym zwłaszcza punkcie, od którego żegluga parowa rozpoczynać się będzie. W tym celu byłoby nader pożądane wybudowanie gościńca, łączącego bezpośrednio gościniec ze Stryja przez Mikołajów prowadzący, z gościńcem do Bursztyna już wybudowanym. Gościniec bowiem takowy łącząc ze sobą najżyźniejsze strony obwodów Stanisławowskiego i Brzeżańskiego, dotykałby do Czartoryi, to jest właśnie do punktu wyjścia żeglugi parowej na Dniestrze. Jakoż komitet towarzystwa oceniając znaczenie gościńca w powyższym kierunku prowadzonego, zwrócił nań uwagę wysokich władz rządowych. Władze te poleciły już bliższe zbadanie szczegółów do budowy gościńca tego odnosić się mogących, i spodziewać się można, iż budowa ta w krótkim czasie rozpoczętą zostanie.

Gościniec nowo budować się mający szedłby przez Brozdowce, Juczanowce, Stankowce, Podniestrzany, Czartoryą i Żyrowę do Chodorowa, a z Chodorowa przez Knihinicę i Jawczę łączyłby się pod Koniuszkami z dawnym gościńcem do Bursztyna prowadzącym. W kierunku tym nowy gościniec szedłby ciągłą równiną, budowa jego byłaby łatwą i nie bardzo kosztowną, kamień bowiem z nad Dniestru mógłby być nań dostawiony, tak iż mila jedna długości nie kosztowałaby nad 25.000 złotych austryackich. Gościniec zaś ten dotykałby do Czartoryi, to jest właśnie do punktu wyjścia żeglugi parowej na Dniestrze.

Następnie życzyć sobie potrzeba, ażeby nowy gościniec nie tylko pod Koniuszkami lecz zarazem i pod Rohatynem z gościńcem Bursztyńskim łączyć się mógł, tudzież ażeby wybudowany został gościniec z Rohatyna do Brzeżan, łączący gościniec Brzeżańsko-Tarnopolski z gościńcem Stryjskim przez Mikołajów, tym bowiem sposobem mielibyśmy całą sieć dróg bitych ze wszystkich stron kraju do Dniestru prowadzących i komunikacye handlowe stanowczo ułatwiających.

Wszakże byłoby koniecznem, ażeby nowe gościńce uważane były jako drogi bite krajowe, z funduszów krajowych budować i utrzymać się mające. Nie mogłoby do nich być zastosowane rozporządzenie drogowe z roku 1855 stanowiące, iż budowa i utrzymanie gościńców należeć ma do gmin o dwie mile od nich odległych; rozporządzenie bowiem powyższe w praktyce okazało się wcale nie właściwem i celowi nie odpowiadającem. Bo najprzód wkłada na gminy w pobliżu gościńca położone ciężar nad miar wygórowany, który słusznie przez kraj cały ponoszony być powinien, a następnie w gminach w odległości dwóch mil od gościńców leżących, ciężar ten spada najczęściej na najbiedniejszych mieszkańców, z budowy gościńca najmniej korzystać mogących, bo zamożniejsi włościanie od ciężaru tego zwykle uchylić się zdołają, a rząd pomimo największej baczności, nie jest w stanie zapobiedz niesłusznemu rozkładowi ciężarów wewnątrz gminy samej. Nadto budowa gościńców na zasadzie rozporządzenia z r. 1855 zbyt długo zwykle się przewleka, bo gminy robociznę in natura dostawiać mające, z dostawą tą zawsze się ociągają. Zważyć zaś przytem jeszcze potrzeba, że przy gminnych takich szarwarkach, nadzwyczaj się wiele czasu i pracy marnuje przez opieszałe i złe wykonanie roboty, czemu żadna władza zapobiedz nie zdoła. Z tych przeto powodów byłoby nader pożądanem, ażeby nowe gościńce budowane zostały z funduszów krajowych, przez przedsiebiorców pod nadzorem i kontrolą urzędów technicznych prace wykonywających. Tym tylko sposobem kraj nasz przyjdzie do dróg bitych, porządnie budowanych i należycie utrzymywanych.

Monarchia Austryacka.

Lwów, 5. września. Kwotę 2000 zł. w. a., którą Najjaś. Pan przyzwolić raczył na wsparcie pogorzelców w Rawie, przesłało już c. k. Prezydyum Namiestnictwa przełożonemu obwodu żółkiewskiego z poleceniem, ażeby osobiście udał się do Rawy i zajął się na miejscu rozdzieleniem tego najwyższego daru pomiędzy potrzebujących wsparcia.

Lwów, 5go września. *(Subskrypcya na pogorzelców w Rawie.)*

Z magistratu stołecznego miasta Lwowa wydana została następująca odezwa:

W dniu 22. b. m. miasto powiatowe Rawa w obwodzie żółkiewskim uległo wielkiemu nieszczęściu przez pożar, który przeszło 400 domów i oba kościoły parafialne w perzynę obrócił; blisko 800 familij wszelkiego mienia pozbawionych, zostaje bez schronienia, dwoje ludzi straciło życie.

W celu niesienia spiesznej pomocy pogorzelcom i uśmierzenia strasznej ich niedoli, wysokie Prezydyum namiestnicze reskryptem z daty 25. b. m. l. 6933 pr. poleciło zbieranie składek w całym kraju dla tych nieszczęśliwych.

Podając to do powszechnej wiadomości, magistrat miasta Lwowa ma zaszczyt upraszać mieszkańców tej stolicy, aby każdy według swej możności przyczynić się raczył do dzieła miłosierdzia niesieniem datku.

Ofiary przyjmowane będą: w biórze prezydyum magistratu, w kancelaryach urzędów ławdwójtowskich i kahału tutejszej gminy izraelskiej, gdzie do arkuszów subskrypcyjnych wciągnięte zostaną, a następnie ogłoszone.

Prócz tego wezwał magistrat tutejsze stowarzyszenia przemysłowe i gremia o zbieranie składek pomiędzy resp. członkami.

Lwów dnia 29. sierpnia 1862.

(Nabożeństwa dziękczynne.)

Lwów, 5. września. Wiadomość o szczęśliwem wyzdrowieniu i powrocie Najjaśn. Pani do stolicy monarchyi, znalazła radośny odgłos także w następujących miastach naszego kraju.

W **Przemyślu**, gdzie na dniu 1. b. m. odprawiono uroczyste nabożeństwo dziękczynne w obudwu kościołach katedralnych przy obecności c. k. urzędników, c. k. wojskowości i wszystkich korporacyj miejscowych.

W **Trembowli**, gdzie również na dniu 1. b. m. były zrana nabożeństwa dziękczynne w kościołach parafialnych obudwu obrządków w obec licznie zebranej ludności, a wieczorem w bożnicy izraelickiej przy rzęsistem oświetleniu. Przy tej sposobności rozdawał także burmistrz wsparcie pieniężne ubogim miejscowym, ażeby zachowali w pamięci ten dzień radośny, a miasto wyprawiło wieczorem iluminacyę rozpalając także radośne ognie na pobliskich górach; prócz tego przygrywała banda muzyczna po całem mieście hymn ludu i inne utwory muzyczne aż do poźnej nocy.

Nakoniec obchodził także **Chodorów** w obwodzie brzeżańskim ten radośny wypadek dnia 2. b. m. uroczystem nabożeństwem

dziękczynnem, na którem prócz c. k. urzędników, straży finansowej i żandarmeryi, znajdowała się także licznie zebrana ludność.

(Rosyjska poczta i gościńce. — Komunikacya pograniczna.)

Korespondencya z **Brodów** z d. 1. września żali się gorzko na nieporządek poczt rosyjskich. Od kilku dni expedycya poczt w Rosyi zmieniła się bardzo na gorsze, co handlowi brodzkiemu dotkliwie uczuć się daje. Pocztę bowiem listową dołączono do poczty wozowej, to jest do takiej, co tylko paknnki towarów przewozi, bo poczty, coby osoby przewoziła, jak dyliżans w krajach europejskich, poczty takiej dotąd w Rosyi nie ma, chociaż osobowa taka komunikacya miedzy Dubnem, Żytomierzem, Berdyczowem i Kijowem byłaby nader pożądana. Może pomyślą o tem po ukończeniu gościńca do Radziwiłłowa. W ogóle urządzenie poczt w sąsiedniej nam Rosyi radykalnej wymaga reformy. Wiadomo, że w miastach pomniejszych i od osób, które nie łatwo pomódz sobie mogą, pocztmistrze pobierają dowolne opłaty nawet od takich listów, które ze znakami frankowania za granicą na pocztę oddane zostały. Przy oddawaniu zaś listów faworyzują jedynie tych, którzy im lepiej płacą. Niedawno zdarzył się wypadek, że kupiec jeden w Brodach wysłał sztafetą list do Radziwiłowa, a trzeciego dnia odebrał odpowiedź, iż sztafeta dopiero w dwadzieścia cztery godzin doręczoną została, chociaż odległość między Brodami a Radziwiłowem jednę milę tylko wynosi. Podobne wypadki bardzo się często zdarzają. Życzyćby sobie potrzeba, ażeby w interesie handlu tutejszego tak częste stosunki z Rosyą mającego, można przebywać granicę za kartą legitymacyjną na rok cały wystawioną; teraz za kartą takową tylko ośm dni w Rosyi bawić można; na dłuższy pobyt trzeba się starać o formalny paszport. Również byłoby do życzenia, ażeby droga z Brodów do Radziwiłowa lepiej utrzymaną była. Teraz droga ta jest częstokroć nie do przebycia i furmani dzień cały potrzebują, ażeby z Brodów do Radziwiłowa zajechać. Łatwo zaś pojąć, na jak wielkie straty handel z tego powodu jest narażony, zwłaszcza przy tak znacznych obrotach handlowych, jakie tu ciągle się odbywają.

Wiedeń, 4. września. *Przejazd dyplomatów. — Aresztowanie emigranta węgierskiego. — Wybory gminne w Tryeście. — Nabożeństwo dziękczynne w Wenecyi.)*

Węgierski kanclerz nadworny, hrabia *Forgach*, powrócił wczoraj do Wiednia z wycieczki swojej do Czech. — Jego Excelencya minister sprawiedliwości bawi już od kilku dni w Tyrolu.

— *Korres. Scharfa* otrzymała z **Pesztu** telegram z doniesieniem, że węgierski emigrant, Alexander Szontagh, który przybył do Pesztu jako pełnomocnik pewnego bankiera w Bruxeli, został aresztowany w Peszcie na dniu 3. b. m.

— Z **Tryestu** donosi telegram z 3. września, że wybory do rady miejskiej zostały już rozpisane z odjęciem prawa wyborczego obcym mieszkańcom.

— *Gazzeta di Venezia* przyniosła w numerze swoim z 1. września następujące obwieszczenie rady miejskiej: „Municypalność miasta Wenecyi niemogła pozostać obojętną w obec powszechnej radości, jaką obudza wyzdrowienie Najjaś. Pani. Znana jest powszechnie wzniosła dobroczynność, z jaką Jej Mość Cesarzowa w ciągu pobytu Swego w naszem mieście wspomagała tutejszych ubogich i pobożne zakłady. Rada gminna odprawi przeto dnia 2. b. m. solenne nabożeństwo dziękczynne w kościele św. Marka, na które zaprasza wszystkich dygnitarzy dworu, wszystkie władze, pobożne zakłady a osobliwie ubogich, których najdostojniejsza Monarchini tak szczodrobliwie wspierać raczyła."

Anglia.

Londyn, 1. września. *(Wywóz towarów. — Wystawa.)*

Ogłoszony dnia wczorajszego wykaz handlowy za miesiąc lipiec, okazuje rezultat nadspodziewanie pomyślny. Deklarowana wartość towarów wywiezionych, przenosiła wartość wywozu w tym samym miesiącu przeszłego roku o 2 037.541 f. szt. czyli 20%, była zaś tylko o 390.897 f. szt. czyli 3% mniejsza jak wartość towarów wywiezionych w lipcu r. 1866. Przyczyną tego jest po części wzrost obrotu handlowego z Francyą, po części ta okoliczność, że pospieszono się z przesyłką towarów do Nowego Jorku, ponieważ od 1. sierpnia obowiązywać będzie nowa taryfa, która obstoi za zakaz przywozu tychże. Całkowita wartość wywozu w pierwszych siedmiu miesiącach roku wynosiła 69,446.480 f. sz., podczas gdy w r. 1861 wynosiła 70,237.685 f. sz.

Wczorajszy dzień należał do tych, w których za wstęp na wystawę płaci się pół korony, było zaś 20984 osób, a z tych tylko 5361 za kartami na cały czas wystawy. W oddziale austryackim cisnęli się goście szczególniej, aby usłyszeć tak zwany „vox humana."

Francya.

Paryż, 1. września. *(Różne wiadomości. — Hr. Persigny wrócił do Paryża. — List do Cesarza Króla Wiktora Emanuela.)*

Monitor dzisiejszy zamieścił list Króla pruskiego, donoszący Cesarzowi o urodzeniu syna królewiczowi Fryderykowi Wilhelmowi i księżniczce Wiktoryi. Cesarz pojutrze pojedzie do Biarritz, dokąd jutro udać się ma Cesarzowa z Cesarzewiczem.

Monitor zaprzecza, jakoby w Saint Cloud odbywać się miała tajna rada; była tam tylko zwykła rada ministrów pod prezydencyą Cesarza.

Minister spraw wewnętrznych hr. Persigny wrócił do Paryża i objął już swe urzędowanie. Minister wyznań religijnych Rouland, który go zastępywał, wziął sam urlop, a miejsce jego zajmuje marszałek Vaillant.

Patrie zapewnia, że Król Wiktor Emanuel napisał ważny list do Cesarza z powodu ostatnich wypadków. List ten kładzie nacisk na okazaną przez rząd włoski energię w stłumieniu zamachu Garibaldego, i wyraża nadzieję rychłego załatwienia sprawy rzymskiej.

Włochy.

(Zaburzenia w Genui. — Garibaldi ciężko ranny.)

Dziennik *La France* zamieścił następujące szczegóły o zaburzeniu w Genui. „Garibaldi wsiadając na okręt w Katanii dnia 24go sierpnia wydał proklamacye do ludu włoskiego, wzywając go do broni. Proklamacya ta przybita na murach w wielu miastach, wywołała w kilku miejscach zaburzenia, które zwłaszcza w Genui przybrały charakter bardzo niepokojący. Dnia 28. sierpnia zrana rozrzucano tam pisma wzywające do zejścia się wieczór dla zrobienia demonstracyi na cześć Garibaldego. Prefekt genueński Afflito i syndyk Garotte wydali zaś proklamacyę wzywającą lud do spokojności. Gwardya narodowa powołana została pod broń, a wojsko zebrane było w koszarach. Pomimo tego było zbiegowisko na placu Carlo Felice, i wołano tam niech żyje Garibaldi, niech żyje Mazzini, precz z ministeryum. Gwardya narodowa nie zdołała rozpędzić tłumów; musiano zawezwać wojsko. Wojsko starało się rozpędzić tłumy, a gdy to się nie udało, dano ognia i przyszło do utarczki w której z obu stron było do czterdziestu rannych. Okoliczność tę przemilczała turyńska urzędowa gazeta w swem doniesieniu. Nazajutrz trwała jeszcze agitacya, lecz nie przyszło do starcia. Prefekt wszakże zażądał sukursów, w skutek czego dwa pułki piechoty do Genui posłane zostały.

Korespondencya Szarfa donosi z Turynu wbrew innym wiadomościom, iż Garibaldi ciężko raniony został; lekarze lękają się, iż będzie potrzebna amputacya. Wszyscy oficerowie głównego sztabu jego zostali ranni krom dwóch; w ogóle jednak miało być tylko 500 Garibaldianów w ogniu; reszta usunęła się. Atak na niego wykonało 8 batalionów bersalierów i czwarty pułk grenadyerów pod dowództwem pułkownika Eberharda, Ex-Garibaldczyka.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 3. września. *(Wykonanie prawa o cywilnem równouprawnieniu żydów. — Zakaz wywozu srebra. — Wezwanie zbiegłych winowajców.)*

Dziennik pow. donosi: Komisya rządowa spraw wewnętrznych w dalszym ciągu rozwinięcia ukazu najwyższego z dnia 24. maja (5. czerwca) r. b. co do uprawnienia pod względem praw cywilnych żydów, po przejrzeniu przepisów ograniczających dotąd starozakonnych w Królestwie w prowadzeniu rzemiosł, handlu i przemysłu, z upoważnienia rady administracyjnej Królestwa, wydała następujące do władz właściwych zarządzenia.

Z mocy przepisów dotychczasowych, żydzi podlegali pod względem rzemiosł, handlu i przemysłu następującym ścieśnieniom:

1) Nie mogli zasiadać na zgromadzeniach majstrów rzemieślniczych, należeć do wyborów, ani być wybieranymi na starszych tychże zgromadzeń, wreszcie nie mogli być powoływani na biegłych przy wyzwalaniu uczniów na czeladników i tych ostatnich na majstrów; —

2) nie mogli zasiadać na zgromadzeniach kupców, obierać starszych tych zgromadzeń, ani na takowych być obieranymi;

3) nie mogli mieć udziału w wyborach na sędziów trybunału handlowego, ani na radców handlowych przy banku polskim.

W zastosowaniu się do nowego prawa, komisya rządowa oznajmiła:

co do 1go, że przy wykonaniu rzemiosł, żydzi nie powinni podlegać żadnym odmiennym od innych mieszkańców przepisom, ze zatem będą mogli należeć do wyborów na członków urzędów starszych zgromadzeń rzemieślniczych, być wybieranymi na takich członków i być używanymi za biegłych przy wyzwalaniu uczniów na czeladników i tych ostatnich na majstrów;

co do 2go, ze uchylenie podobnych ograniczeń rozciągać się ma i do zgromadzeń kupieckich;

co do 3go, że żydzi będą mogli należeć do wyborów na sędziów trybunału handlowego i na radców przy banku polskim, tudzież będą mogli być na zebraniach tych wybierani.

Rada administracyjna Królestwa ogłosiła następujące rozporządzenie: W wykonaniu woli Jego ces. król. Mości, rada administracyjna Królewstwa, na przedstawienie komisyi rządowej przychodów i skarbu, stanowi się:

Artykuł 1. Postanowienie z dn. 23. stycznia (4. lutego) 1851 roku, zabraniające wywozu z Królestwa za granicę tak lądem, jak wodą, srebra w sztabach i w monecie, obowiązywać przestaje i odtąd dozwolony jest wywóz z Królestwa za granicę tak lądem, jak i wodą srebra w sztabach i w rosyjskiej monecie srebrnej bankowej.

Art. 2. Od dozwolenia w poprzedzającym artykule wymienionego, wyłącza się moneta zdawkowa 72 próby.

Art. 3. Wykonanie niniejszego postanowienia, które w dzienniku praw ma być zamieszczone, wszystkim władzom Królestwa, w czem do której należy, porucza się.

Działo się w Warszawie dn. 14. (26.) sierpnia 1862 r.

Wielki książę, namiestnik Jego cesarsko-królewskiej Mości w Królestwie Polskiem

(podpisano) *Konstanty.*

Naczelnik rządu cywilnego

(podp.) Hr. *Wielopolski*, margr. *Myszkowski.*

Dyrektor główny prezydujący w komisyi rządowej przychodów i skarbu, (podpisano) *Łęski.*

Sekretarz stanu, (podp.) *Enoch.*

— Zarząd ober-policmajstra miasta stołecznego Warszawy — wzywa niniejszem Ignacego Chmieleńskiego obywatela, i Edwarda Rodowicza czeladnika krawieckiego, o wspólnictwo w przestępstwie stanu obwinionych i dla uniknienia kary za takowe z Warszawy zbiegłych, ażeby najdalej w ciągu 6ciu tygodni od daty obecnego wezwania, zgłosili się do najbliższego urzędu policyjnego i bytność swoją zameldowali, w przeciwnym bowiem razie postąpionem z nimi będzie w myśl artyk. 340 i 341 kodeksu kar głównych i poprawczych.

Rosya.

Petersburg, 27. sierpnia. *(Przyjęcie pana Bourboulon. — Mianowanie. — Wiadomości z obwodu Kubańskiego.)*

W niedzielę 12. sierpnia (v. s.) p. de Bourboulon, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Najjaśn. Cesarza Francuzów w Chinach, miał zaszczyt być przyjętym na posłuchaniu przez Najjaśn. Pana i Najjaśn. Panię.

Tegoż dnia pani de Bourboulon, pani baronowa Truchsess, małżonka sprawującego interesa bawarskie, i pani baronowa Pirch, małżonka radzcy ambasady pruskiej, miały zaszczyt być przedstawionemi Najjaśn. Pani.

Ukazem cesarskim z dnia 17. lipca (v. s.) radzca tajny hrabia *Chreptowicz* został mianowany ministrem obrzędów dworu cesarskiego z pozostawieniem przy ministerstwie spraw zagranicznych i z włożeniem na niego obowiązku zarządzania dworem Jego ces. Wysokości Wielkiego Księcia Konstantego Mikołajewicza.

Dowodzący wojskami w obwodzie Kubańskim doniósł ministrowi wojny o nowym zamachu górali na Psemeńską stanicę. O świcie 8. lipca oddział górali, silny na 2000 ludzi pieszych, mając w rezerwie liczny tłum konnych, znów podszedł pod stanicę Psemańską, i otoczywszy ją ze wszystkich stron z zajadłością atakował trzy boki. W jednym miejscu nieprzyjaciel potrafił wedrzeć się wewnątrz obwarowania, lecz przybyłe wkrótce rezerwy, poprawiły sprawę, i górale, którzy się wdarli, po większej części polegli; we wszystkich innych punktach napad był odparty. Widząc niepowodzenie swego napadu, i spostrzegłszy przybliżającą się rezerwę kawaleryi ze stanicy Pregradzkiej, nieprzyjaciel cofnął się, pozostawiwszy w ręku wojsk rosyjskich 2 sztandary, 46 trupów, mnóstwo broni i dwóch jeńców. Ze strony rosyjskiej poległo: 1 oberoficer i 7 niższych stopni; raniono 11 niższych stopni i 1 kobietę; wzięto do niewoli 2 dzieci.

Kronika.

(Upały i ich skutki.) W „Telegrafie Kijowskim", pomiędzy wiadomościami miejscowemi wyczytujemy, że przez cały miesiąc lipiec panowały tam upały nadzwyczajne, termometer okazywał niekiedy 40°, a starzy mieszkańcy nie pamiętają podobnego gorąca i równie miłych wieczorów jak obecnie. — Deszczu prawie przez cały ten miesiąc nie było, i z tego powodu nie najlepsze wiadomości nadchodzą z powiatów, o urodzaju ogrodowizn i owoców. Basztany z ogórkami, dyniami i arbuzami spalone są do tego stopnia, że trudno przypuszczać, aby przyniosły jakibądź owoc; kapusta silnie ucierpiała od liszek; buraki, groch i kartofle przepadają prawie zupełnie; drzewa fruktowe objedzone są przez robaki, tak, że niema nie tylko owocu ale nawet i liści. — Nieurodzaj ten daje się już uczuwać i w Kijowie, gdzie ogórki, sprzedawane dawniej po 75 kop. za tysiąc, dziś kosztują po 3 rs. i to z trudnością dostać ich można. W ogóle zielenin na targach bywa mało, a wisien niema wcale. Żniwa i sianokosy w wielu miejscach gubernii Kijowskiej pokończono pomyślnie, zawsze jednak urodzaj nie tak dobry jak roku zeszłego. — Zapowiadają drożyznę owsa i żyta. Kijów w ogóle położony jest bardzo szczęśliwie i ma obfity dowóz wszelkich artykułów żywności, tylko cena podnoszoną bywa zwykle do nieodpowiedniej wysokości przez przekupniów zakupujących wbrew przepisom hurtownie na targach wszelkie produkta. — Cena mięsa podług ostatniej taksy wynosiła tam: 1-go gatunku 9 groszy, 2-go gatunku 7 gr., funt chleba pszennego 10 gr.

(Lekarstwo na wściekliznę.) „Gazeta rolnicza" rosyjska donosi, że roślina a d o n i s v e r n a l i s rosnąca w guberniach rosyjskich stepowych, leczy radykalnie wściekliznę. Roślina ta zbierana na wiosnę, suszy się na powietrzu i następnie naparzoną jak herbata, używa się za napój. Smak jej jest nieco gorzki, a działanie objawia się przez obfite poty. Leczenie to nie wymaga zachowywania dyety.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 5. września. Na naszym dzisiejszym targu były następujące przeciętne ceny: mec pszenicy (81 ℔) 4zł. 31c.; żyta (76 ℔) 2zł. 54c.; jęczmienia (68 ℔) 2zł. 63c.; owsa (45 ℔) 1zł. 41c.; hreczki 2zł. 90c.; kartofli 1zł.; — cetnar siana 1zł. 5c. okłotów 56c.; — sąg drzewa bukowego 10zł. 75c.; sosnowego 9zł. 50c — Ceny drobiazgowej sprzedaży bez odmiany.

Wykaz rezultatu

przedsiębranego w miesiącu sierpniu 1862 r., przez urząd targowy u tutejszych piekarzy ważenia i rewizyi pieczywa.

Imiona i nazwiska	Miejsce sprzedaży	pieczywo zbytkowe		bułki		chleb biały pszenny		chleb biały żytni		chleb razowy pszenny		chleb razowy żytni	
		Waluta niższo-austryacka											
		c.	łut.	c.	łut.	c.	łut.	c.	łut.	c.	łut.	c.	łut.
Hipolit Daszkiewicz	84	1	1½	1	2¾	1	3	1	4	1	5	1	6¼
Józef Friedrich	54	1	1¼	1	3	1	3	1	3½	.	.	.	.
Maciej Gołębiowski	85	1	1½	1	2½	1	3	1	4	.	.	.	.
Walentyn Hillich	178	1	1¼	1	2½	1	3	1	4		.	1	6
Edward Kromer	298	1	1½	1	2½	1	3	1	4¼	.	.	.	.
Jan Kozyrski	288	1	1½	1	3	1	3¼	1	4	.	.	.	.
Łukasz Mrazek	60	1	1¼	1	2½	1	3	1	3½	.	.	.	.
Jan Schulz	93	1	1¼	1	2½	1	2¾	1	3½	.	.	.	.
Piotr Wojcicki	199	1	1½	1	3	1	3¼	1	4	.	.	.	.
Józef Włoszyński	18	1	1½	1	2½	1	3	1	4	.	.	.	.
Jan Zehetgruber	48	1	1½	1	2¼	1	3	1	3¾	1	5½	1	6¼
Michał Harasymowicz	342	1	1½	1	2½	1	3	1	4	.	.	.	.
Józef Skrętkowski	48	1	1½	1	2½	1	3	1	4	.	.	.	.
Józef Fischer	74	1	1½	1	2½	1	3	1	4	.	.	.	.
Jan Müller	52	1	1½	1	2½	1	3	1	4	.	.	.	.
Marcin Müller	151 miasto	1	1½	1	2½	1	3	1	4				
Robert Doms	141	.	.	.	.	.	?	1	4½	.		.	.
Grzegorz Engel	95 (m	1	1½	1	2½	1	3	1	4	.		.	.
Franciszek Schwarz	328	1	1¼	1	2½	1	3	1	4	1	5½	1	6½
Karol Hanak	446¼	1	1½	1	3	1	3¼	1	4	1	5½	1	6½
Wacław Merwart	136¼	1	1½	1	3	1	3½	1	4	1	5½	1	6½
Franciszek Smoliński	108 2/4	1	1¼	1	2¾	1	3	1	4	.	.	.	.
Klemens Beck	139 m.	1	1¼	1	2¼	1	2¾	1	3¼	.	.	.	.
Franciszek Zehetgruber	235 2/4	1	1½	1	3	1	3¼	1	4	.	.	.	.
Suma		23	32¾	23	60¼	23	71	24	94¼	5	27	6	38
przeciętne w sierpniu 1862		1	1⅖	1	2⅗	1	3	1	4	1	5⅖	1	6⅓
przeciętne w lipcu 1862		1	1⅓	1	2¼	1	3	1	4	1	5	1	5
a zatem w podnoszeniu się		.	⅙	.	⅓	.	.	.	.	.	⅖	.	1⅓
a zatem w spadaniu		.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.

Jaworzno, 1. września. Na naszych targach w sierpniu 18s2 r. były następujące średnie ceny czterech głównych gatunków zboża: mec pszenicy 4zł. 50c.; żyta 3zł. 25c.; jęczmienia 2zł. 80c.; owsa 1zł. 50c. w. a.

Ostatnie wiadomości.

Turyn, 3. września. Garibaldi przeniesiony został do Varignano w zatoce spezyjskiej. Rany jego zdają się być lekkie. Dwóch lekarzy ma o nim staranie. W nadzwyczajnej radzie ministrów większość głosów przeważała za zdaniem, ażeby zostawić wolny bieg sprawiedliwości.

Paryż, 4. września. Cesarzowa i Cesarzewicz odjechali dziś do Biarritz.

Marsylia, 3. września. Król Ludwik bawarski odpłynął do Civita Vecchia na parowcu „Trabre".

Rzym, 3. września. Dzienniki rzymskie ogłosiły okólnik kardynała sekretarza stanu do reprezentantów dyplomatycznych wszystkich dworów. W okólniku tym kardynał Antonelli w imieniu stolicy świętej protestuje przeciwko przedaży dóbr kościelnych, którą rząd piemoncki we Włoszech przedsięwziąć zamyśla. Kościół nie uzna nigdy czynu tego, będącego spoliacyą obcej własności, i dobra te zawsze jako własność kościelną reklamować nie przestanie.

Na powyższych telegramach ograniczają się dzisiejsze wiadomości nasze. Prócz nich mamy tylko steryotypowo powtarzane wiadomości o mniej lub więcej gwałtownych zaburzeniach i demonstracyach w miastach włoskich; były one w Neapolu, we Florencyi, w Genui, w Medyolanie i w większej części miast lombardzkich; wszędzie dały się słyszeć okrzyki: Precz z ministeryum! precz z oprawcami Garibaldego! śmierć Napoleonowi! Niech żyje Garibaldi, niech żyje Mazzini i t. p. Dotąd gwardya narodowa i wojsko zdołały rozpędzić tłumy i powstrzymać je od excesów, bez wielkiego krwi rozlewu. Dzienniki włoskie obliczają na 30 milionów franków wydatki spowodowane powstaniem Garibaldego. Musiano mobilizować i transportować całe korpusa armii, stawiać je na stopie wojennej z podwyższeniem żołdu i ponosić inne nieuchronne wydatki. Prócz tego Sycylia i prowincye neapolitańskie, w których zwykłe źródła zarobku zatamowane zostały przez wzburzenie rewolucyjne, nie są w stanie opłacania podatków, i rząd posełać musi jenerałowi Lamarmora w Neapolu nie jeden milion franków, bez nadziei, ażeby przesyłki te rychło ustać mogły.

Zdaje się, że rząd turecki, pokonawszy Czernogórców, robi przygotowania do wojny z Serbią, gwoli zmuszenia tej do dawnej uległości, z której w ostatnich czasach po większej części uchylić się zdołała. Znaczny korpus wojsk tureckich przeszedł około granic mołdawsko-wołoskich, zbliżając się do granicy Serbskiej. Przyznać potrzeba, że szczęście sprzyjało Turkom w walce z ludnościami chrześciańskiemi w ostatnich czasach. Każden z tych ludów walczył osobno a Turcy pokonawszy najprzód powstańców w Hercegowinie, zgniótłszy następnie przemocą sił swoich bitnych Czarnogórców, z całą teraz siłą na Serbów uderzyć będą mogli. Jest jednak nadzieja, że konferencya w Stambule zebrana, zdoła ochronić Serbów od nacisku oręża otomańskiego, jeżeli książę Michał Serbski usłucha głosu dyplomacyi, uległość względem Turcyi doradzającego.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 5. września.

Hotel rosyjski: PP. Ks Puzyna J., z Krakowa. — Hr. Rumerskirch K., z Janiny. —Oczosalski S., z Strusiatycz. - Gradowski O., z Podola. — Zboray E. c. k. rotm., z Wiednia. — Fazzi R. c. k. lek. pułk. i Kutkowski Ap., z Przemyśla.

Hotel europejski: Pajgert Mieczysław, z Krzyweńkiego. — Osmulski Władysław, z Władypodgóry.

Hotel Langa: Delinowski A. adw. kraj., z Chłopczyc. — Lubomirski S., z Warszawy.

Zajazd Kuhna: Kuryłowicz J., z Narola.

Zajazd Leszczyńskiego: Dawidowski J., z Koreczyna.

Zajazd Krynickiego: Lisowski R., z Pleszaniec. — Winnicki Antoni, z Kożyc.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 5. sierpnia.

PP. Zawadzki A., do Złoczowa. — Poskiewicz J. c. k. naczel. powiat., do Uścieczka — Tali'owski M. c. k. not., do Zaleszczyk. — Orost A. c. k. major, do Kulikowa. — Oehl A. c. k. naczel. powiat., do Stanisławowa. - Rosenbek L. dr med., do Kołomyi. — St. Georges J., do Moldawii. — Gottlieb W., do Dolhomościsk. — Duszyński J., do Zaszkowic. — Wysocki Flor., do Hreborowa. — Puzyna W., do Martynowa. — Zawadzki N., do Bełzca. — Pajgert S., do Krzywińkiego. — Malczewski S., do Cześnik. — Hr. Lanckoroński T., do Poddubiec. — Rozwadowski F., do Bobiatyna — Udrycki A., do Wielkichmostów. — Br. Horoch E., do Piskorowic. — Hr. Komorowski W., do Bilinki. — Marmorosz J., do Karowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 4 września 1862.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
	'''					
6. god. zrana	327 81	+ 13.0	60.5	połudnlowy	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	327.43	+ 19.0	46.6	„	m.	„
10. god. wiecz.	326.69	+ 16.0	58.3	„	sł.	„

TEATR.

Dziś opera niem.: **„Czarne Domino"**, na dochód śpiewaka opery pana A. Prelingera.

Termina

sprzedaży, kupna, dzierżawy, licytacyi i t. d.

Dnia 9. września: Wydzierżawienie propinacyj w Łomnie i w Mikołajowie, i dochodów miasta w Busku. Licytacya na dostarczenie potrzebnej bielizny i pościeli dla szpitalu głównego we Lwowie.

Dnia 10. września: Wydzierżawienie myt mostowych w Mostach wielkich.

Dnia 11. września: Wydzierżawienie propinacyj wódki, piwa i miodu w okręgu lwowskim we Lwowie, propinacyj w Złoczowie.

Dnia 12. września: Licytacya rozmaitych części uprzęży na konie, kawałków barchanu, okrawków starej blachy, starego żelaza, mosiądzu, skóry, papierów i postronków w c. k. komendzie artyleryi zbrojowniczej nr. 6. we Lwowie.

Dnia 15. września: Licytacya na dostarczenie żywności dla więźniów we Lwowie — na dostarczenie potrzebnych przedmiotów ekonomicznych dla fabryk tytoniu w Winnikach; wydzierżawienie dodatku podatkowego gminnego od trunków spirytusowych w Glinianach – propinacyj w Tarnopolu i myt drogowych i mostowych w Niezwiskach zapomocą ofert w Kołomyi.

Dnia 16. września: Licytacya na dostarczenie potrzeb dla szpitalu wojskowego w Brzeżanach, w Żółkwi i we Lwowie i sprzedaż dóbr Woloszcza, Majnicz i Zady w Samborze.

Dnia 17. września: Licytacya na dostarczenie kamienia na drogi w okręgu Dubieckim w Sanoku.

Dnia 18. września: Sprzedaż realności nr. 56 w Zaleszczykach i licytacya budowli na cytadeli wojskowej we Lwowie.

Dnia 19. września: Sprzedaż realności nr. 136 i 652 w Kołomyi.

Kurs lwowski.

Dnia 5. września.

		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	—	6	6
Dukat cesarski	„ „	6	2	6	10
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	28	10	40
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	99	2	1
Talar pruski	„ „	1	89	1	91
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	80	90	81	62
„ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	84	90	85	63
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	71	43	72	8
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	82	78	83	53
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	227	50	229	25

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 5. września.	Instytut kupuje zł.	c.	Instytut sprzedaje zł.	c.	Za kupon wypada zł.	c.
Nowe prócz kuponów 100 po w. a.	81	—	81	50	—	72½
Dawne „ „ 100 „ „	85	5	85	58	—	74⅔

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 5. września.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 83.45. Metaliki po 5% za 100 zł. 71 50 po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—. Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 797; Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 216 80; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo niemieckiej waluty —.—. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 127.80. Medyolan za 100 zł waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.09. dukaty ces. pełnej wag —.—. korony —.—. półkorony —.—. Srebro 125.75.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 3 września.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	66 20	66.30
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	82.60	82.70
Z pożyczki narod. z proc. od kwiet. do paźd. po 5%	82.80	82 90
Z r. 1851, ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	70.90	71 —
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	71.20	71 40
dtto. „ 4½%	62.75	63 —
dtto. „ 4%	55.50	56.—
dtto. „ 3%	41 75	42 —
dtto. „ 2½%	35 50	36.—
dtto. „ 1%	14 —	14.25
Przez. do wylos. z r. 1839	134.50	135.—
„ 1854	89 75	90.—
„ 1860	91.10	91 20
Przeznaczone do losowan. z r. 1860 po 100 zł	92 50	92.75
Renty Como po 42 lir. aus.	17 —	17.25
Wylos. obl. dawn długu państ. po 5%	67.50	68.—
„ 4½%	61 50	61 75
„ 4%	54.—	54.75
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3½%	48.—	48.50
„ 3%	—.—	48.—
„ 2½%	45 50	46.50
„ 2¼%	40.—	41.—
„ 2%	36.—	37.—
„ 1¾%	31.—	32.—
dtto. z procent za granicą „ 5%	67.—	68.—
„ 4½%	61.50	61.75
„ 4%	54.—	54.75
B. Krajów koronnych		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł. Niższej Austryi	85.50	86.50
Wyż. Aust. i Salb.	86.—	86.50
Czech	86.—	86.50
Morawii	88.50	89 50
Szlązka	88.—	88.50
Styryi	85.50	86.50
Tyrolu	95.—	96.—
Kar., Krainy. i Wyb.	86.50	88.50
Węgier	72 —	72.75

	pien.	towar.
Obl. ind. po 5% za 100 zł. Banatu Tem.	70.75	71.
Kroacyi i Slawonii	72.25	72 75
Galicyi	71 25	71 50
Siedmiogr. i Bukow	69.50	70.—
Lom. wen. poż. z r. 1850	97 —	98.—
Dług Tyrolu po 5%	67.—	68.—
„ 4%	54.—	54.75
„ 3½%	48.—	48.50
Dług Salcburga „ 3%	40.50	41.—
„ 2½%	35.—	36.—
Dług Krainy „ 2%	28.—	29.—
„ 1¾%	25.—	26.—

2. Stan oblig. domestykaln.

po 3% za 100 zł.	16.—	17.—
„ 2½% za 100 zł.	14.—	15.—
„ 2¼% za 100 zł.	12.—	13.—
„ 2% za 100 zł.	11.—	12.—
„ 1¾% za 100 zł.	10.—	11.—

3. Akcye.

Banku nar.	791 —	793 —
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	212 —	212 20
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	633	635.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1942.	1944.—
Tow. kolei żel państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	242 50	243 50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.	155 25	155 75
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	122 30	122 50
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb.-wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	280 —	281.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. in. konw.	228 75	229.25
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	40.—	43.—
dtto. II. emis. po 200 zł. m. k	—.—	98.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	660.—	—.—
	pien.	towar.
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	174.—	176.—
Kol. Bern. Ross. po 200 zł.		
dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k.	—.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	154.—	156.—
Austr. towarz. żegl par. po 500 zł. m. k.	414.—	415 —
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	224.—	226.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	399 —	401.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k.	390 —	395.—
Powsz austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k.	245.	250 —

4. Listy zastawne.

Banku narodowego w mon. kon. 6let. po 5%	103 75	104 —
10 „ 5%	100 25	100.75
przeznacz. do los. po 5%	87 75	88 —
Banku narodowego w wal. austr. na 12 m. 5% za 100 zł.	—.—	—.—
przez. do los. po 5%	83 50	83.75
Gal. Tow. kred. po 4%	80. —	81.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96.25	96.75
detto detto w srebrze oproc. za 100 zł. w. a.	101 50	102 —
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	137.—	137 50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	133.—	133 50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	93.—	93 50
Kol. Gloggn. za 100 zł.	83.—	83.50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	94.—	95.—
Lloyda za 100 zł.	90.—	91.—

6. Losy.

Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	131 10	131.20
	pien.	towar.
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	94.—	95.—
Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a.	120.—	121.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	36.50	37.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	93 50	94 —
Salma „ 40 „ „	36.50	37.—
Palfiego „ 40 „ „	37.50	38.—
Clarego „ 40 „ „	35 —	35 50
St. Genois „ 40 „ „	35 50	36 —
Windischgrätza 20 zł. „	22 —	22 50
Waldsteina 20 „ „	21 25	21 75
Keglevicha 10 „ „	14.75	15.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p.-n	107.60	107.75
Berlin za 100 tal.	188 —	189 —
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n	107.75	108 —
Genua za 100 lir piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	95.25	95 25
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	127 90	128.—
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 zł. w. a	50 40	50 50
Marsylia za 100 fr.	50 60	50.60
Paryż za 100 fr.	50 65	50.75
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. wol.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien	towar.
Dukaty ces. men.	6.11	6.12
dtto. pełnej wagi	6.11	6.12
Korona	17.55	17.60
20frankówka	10.19	10.20
Rosyjski impery.	10.48	10.50
Talar związkowy	1.89½	1.90
Srebro	125.75	126.50

Kurs korony w c. k. kasach 13 zł. 50 c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic drukarni rządowej.

(Dodatek.)